

Sygn. akt VI ACa 54/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 kwietnia 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SA Irena Piotrowska

Sędziowie: SA Jacek Sadowski (spr.)

SO (del.) Tomasz Wojciechowski

Protokolant: starszy sekretarz sądowy Magdalena Męczkowska

po rozpoznaniu w dniu 11 kwietnia 2017 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy ze skargi W. C. i R. R. (1)

przeciwko A. Z. (1)

o wznowienie postępowania

w sprawie z powództwa A. Z. (1)

przeciwko W. C. i R. R. (1)

o ochronę dóbr osobistych, zakończonej wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 23 grudnia 2008 roku, sygn. akt IV C 1310/06

na skutek apelacji W. C. i R. R. (1)

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 23 września 2015 r., sygn. akt IV C 277/12

uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi Okręgowemu w Warszawie do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt VI ACa 54/16

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 23 września 2015 r. Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił skargę o wznowienie postępowania wniesioną przez W. C. i R. R. (1) w sprawie o ochronę dóbr osobistych zakończonej prawomocnym wyrokiem z dnia 23 grudnia 2008 r. Sądu Okręgowego w Warszawie, sygn. akt IV C 1310/06, uwzględniającym powództwo A. Z. (1) przeciwko obu skarżącym.

W uzasadnieniu ustnym ogłoszonym w niniejszej sprawie sąd okręgowy wskazał, że została w tej sprawie spełniona przesłanka wznowienia postępowania. Powołał się w tym zakresie na wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 1 grudnia 2011 r.

Sąd okręgowy ustalił, że powód w 1995 r. był jednym z dyrektorów telewizji (...). Odpowiadał za przeprowadzenie (...) edycji konkursu T.. Ponieważ wynik finansowy konkursu był niezadowolający, sprawę zaczęła kontrolować NIK, który uznała – jak określili to sąd okręgowy – że „doszło tutaj do pewnych nieprawidłowości i NIK złożył doniesienie do prokuratury”. Prokuratura ustaliła, że powód dopuścił się przy organizacji konkursu nieprawidłowości, jednakże nie było to przyczyną strat Telewizji (...). Mimo to ukazały się artykuły pozwanych – to jest artykuł z 16 grudnia 2005 roku (...), a także artykuł z 17, 18 grudnia 2005 r., „gdzie zostało między innymi stwierdzone ustawienie publicznych przetargów, że Z. ustawiał”. Kolejny artykuł, zgodnie z ustaleniami sądu okręgowego, to (...) z 20 grudnia 2005 r. Sąd okręgowy przytoczył kilka sformułowań z tego artykułu.

Sąd okręgowy stwierdził, że zarzuty zawarte w artykułach pozwanych były niesłuszne, bo powód „nie jest tutaj żadnym, najmniejszym aferzystą”. Co więcej, w ocenie sądu okręgowego powód działał w sumie prawidłowo, pomijając pewne uchybienia proceduralne, zaś podejmowane przez niego decyzje były słuszne. Z tych względów zawarte w artykułach zarzuty nie były prawdziwe. Sąd okręgowy swoje wywody wzbogacił kilkoma przykładami z życia codziennego. Jak dalej wywiódł, wprawdzie dziennikarze wskazywali między innymi, że ówczesna konkubina powoda, obecnie żona powoda, była radcą prawnym w (...), z którą powód zawierał kontrakt, ale nie ma żadnego dowodu na to, że brała ona udział w zawieraniu tego kontraktu. Artykuły pozwanych informujące o tym fakcie były więc, w ocenie sądu okręgowego, nierzetelne. Sąd okręgowy wskazał, że przyznaje, że krytyka pozwanych była w „celach zbożnych, to nie była krytyka w celu, aby zaszkodzić panu A. Z. (2) tylko żeby prawda tutaj poruszyć cel społeczny”. Jednakże, „skoro było już postanowienie o umorzeniu dochodzenia to dziennikarz powinien rzetelnie te materiały przejrzeć, a jeżeli czegoś nie rozumie, to powinien zasięgnąć jakiejś rady...”. Z tych względów sąd okręgowy uznał, że roszczenie rozpoznane przez sąd w sprawie zakończonej prawomocnym wyrokiem było „jak najbardziej słuszne”.

Apelacje od wydanego w tej sprawie wyroku wnieśli obydwaj skarżący, zaskarżając wydany wyrok w całości i zgodnie wnosząc o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania, ewentualnie o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa.

Skarżący R. R. (1) w złożonej apelacji podniósł zarzuty naruszenia zarówno prawa procesowego (art. 406 w zw. z art. 328 § 2 k.p.c., art. 233 § 1 k.p.c. i art. 233 § 1 w zw. z art. 227 k.p.c.), jak i prawa materialnego (art. 23 i 24 k.c. oraz art. 448 k.c. i art. 12 ust. 1 Prawa prasowego). Uzasadniając zarzuty naruszenia prawa procesowego skarżący podniósł, że sąd okręgowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku pominął ustalenia faktyczne, nie wskazał dowodów, na których się oparł i dowodów, którym odmówił wiary, nie wyjaśnił również podstawy prawnej zaskarżonego wyroku. Nie ustalił, czy i jakie dobra osobiste powoda w sprawie IV C 270/09 zostały naruszone. W ogóle nie odniósł się do zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. Uzasadniając zarzuty naruszenia prawa materialnego skarżący podniósł niewłaściwe zastosowanie art. 23 k.c. w zw. z art. 24 k.c. w zw. z art. 12 ust. 1 pkt 1 Prawa prasowego, a także art. 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c. oraz błędną wykładnię art. 23 w zw. z art. 24 k.c. w zw. z art. 12 ust. 1 pkt 1 Prawa prasowego.

Również skarżący W. C. w złożonej apelacji podniósł zarzuty naruszenia prawa procesowego i materialnego wskazując, że sąd okręgowy dopuścił się naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. poprzez sporządzenie uzasadnienia wyroku w sposób całkowicie uniemożliwiający dokonanie oceny toku wywodu, który doprowadził do wydania zaskarżonego orzeczenia, naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. poprzez zaniechanie wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego, niewskazanie dowodów, na których sąd okręgowy się oparł i dowodów, którym odmówił wiary, a także naruszenie art. 217 § 3 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez pominięcie dowodu z postanowienia Prokuratury Okręgowej w W.z dnia 17 stycznia 2001 r. oraz oddalenie wniosku dowodowego o przesłuchanie świadka B. A., a ponadto naruszenia art. 233 § 1 i art. 248 § 2 k.p.c. W zakresie zarzutów naruszenia prawa materialnego skarżący wskazał na naruszenie art. 23 w zw. z art. 24 k.c. oraz art. 12 ustawy Prawo prasowe w związku z art. 10 EKPCz poprzez ich niewłaściwe zastosowanie, a także art. 24 § 1 k.c., art. 38 ust. 1 ustawy Prawo prasowe, art. 24 § 1 k.c. w zw. z art. 448 k.c. i art. 448 k.c. w zw. z art. 6 k.c.

Rozpoznając sprawę w granicach zaskarżenia sąd apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacje wniesione przez obydwu skarżących są zasadne w zakresie, w którym wnoszą o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania z uwagi na nierozpoznanie jej istoty.

Trafnie obaj skarżący podnoszą, że wygłoszone przez sąd okręgowy uzasadnienie jest chaotyczne i uniemożliwia w istocie ustalenie motywów, jakimi kierował się sąd okręgowy wydając zaskarżone orzeczenie. Sąd okręgowy pominął ustalenia faktyczne, nie wskazał dowodów, na których się oparł i dowodów, którym odmówił wiary, nie wyjaśnił również podstawy prawnej zaskarżonego wyroku. W efekcie nie jest możliwe ustalenie podstawy faktycznej i odtworzenie wyводу prawnego będącego podstawą wydanego w tej sprawie rozstrzygnięcia.

Wskazać należy, że w rozpoznawanej sprawie zagadnienie dopuszczalności wznowienia postępowania zostało już wiążąco przesądzone w wydanym uprzednio w tej sprawie wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 1 grudnia 2011 r. W orzeczeniu tym sąd apelacyjny przesądził, że wskazywana przez skarżących podstawa wznowienia przewidziana w art. 401 pkt 2 k.p.c. istnieje. Skarżący na skutek wadliwego zastosowania przepisów dotyczących instytucji kuratora dla nieznanego z miejsca pobytu (art. 143 i 144 k.p.c.) pozbawieni byli w prawomocnie zakończonym postępowaniu możliwości działania. Tym samym sąd okręgowy w niniejszej sprawie zobowiązany był do ponownego rozpoznania sprawy zakończonej prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 23 grudnia 2008 r.

Zgodnie z art. 412 § 1 k.p.c., sąd rozpoznaje sprawę na nowo w graniach, jakie zakreśla podstawa wznowienia. Zważywszy, że ustalone zostało w tej sprawie, że przyczyną wznowienia jest istnienie okoliczności skutkujących nieważnością całego postępowania uprzednio prawomocnie zakończonego, konieczne było w tej sprawie rozpoznanie na nowo prawomocnie zakończonej sprawy.

Tym samym zadaniem sądu w tej sprawie była ponowna ocena merytoryczna sprawy z powództwa A. Z. (1) przeciwko W. C. i R. R. (2) o ochronę dóbr osobistych i zgłoszonych w ramach tej sprawy roszczeń o przyznanie ochrony niemajątkowej i majątkowej, zgodnie z żądaniami zawartymi w pozwie. W efekcie sąd okręgowy zobowiązany był dokonać w tym zakresie na nowo ustaleń faktycznych, nie był bowiem związany ustaleniami faktycznymi poczynionymi uprzednio przez sąd wyrokujący w tej sprawie oraz dokonać samodzielnej oceny prawnej zgłoszonych w tej sprawie roszczeń

Podzielić należy zarzuty obu skarżących, że sąd okręgowy nie rozpoznał istoty tak zakreślonej przedmiotowo sprawy.

Zgodnie z art. 23 k.c. dobra osobiste człowieka, jak w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska, pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach. Art. 24 § 1 k.c. stanowi z kolei, że ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Ponadto na zasadach przewidzianych w kodeksie pokrzywdzony może również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny. Tę ostatnią normę dopełnia i konkretyzuje art. 448 k.c., zgodnie z którym w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny.

Z powyższego wynika, że zasadniczymi przesłankami warunkującymi udzielenie ochrony dobrom osobistym są:

1) naruszenie lub zagrożenie naruszeniem dóbr osobistych strony powodowej;

2) bezprawność zachowania strony pozwanej skutkującego naruszeniem lub zagrożeniem dóbr osobistych strony powodowej.

Ponadto w odniesieniu do ochrony majątkowej, jak powszechnie przyjmuje się w orzecznictwie i doktrynie, konieczne jest wykazanie winy sprawcy naruszenia dóbr osobistych.

Zasadnie obaj skarżący w złożonych apelacjach wskazują, że sąd okręgowy nie ustalił, jakie dobra osobiste powoda zostały naruszone poprzez działania pozwanych. Nie rozważył również kwalifikacji modalnej zachowań pozwanych. W odniesieniu do tej kwestii podnieść należy, że w niniejszej sprawie występuje klasyczna kolizja równoważnych wartości i wynikających z nich zasad prawnych – prawo do ochrony dóbr osobistych strony powodowej oraz swobody wypowiedzi i wolności prasy. Istota tej kolizji zasad na gruncie rozpoznawania sporów cywilnoprawnych obszernie przedstawiona została w uzasadnieniu uchwały 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 18 lutego 2005 r., III CZP 53/04. Akcentując istotną rolę zasady wolności słowa i prasy w społeczeństwie demokratycznym, odwołując się przy tym do regulacji prawa cywilnego i prasowego oraz norm konstytucyjnych i międzynarodowych, w tym orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w S., w uchwale tej wskazano, że prawo do wolności słowa i prawo do ochrony czci mają jednakową rangę i jednakowy jest poziom udzielanej im ochrony prawnej. Żadnemu z tych praw nie można przyznać pierwszeństwa i żadne z nich nie ma charakteru absolutnego. Wskazując na okoliczności, w których dana wypowiedź dziennikarska naruszająca cudze dobra osobiste nie ma zarazem charakteru bezprawnego, Sąd Najwyższy podkreślił konieczność ustalenia dwóch zasadniczych przesłanek w tym zakresie – realizowania przez daną publikację godnego ochrony interesu społecznego oraz spełnienia przez dziennikarza obowiązku wynikającego z art. 12 ust. 1 pr.pr., czyli zachowania szczególnej staranności i rzetelności przy zbieraniu i wykorzystaniu materiałów prasowych.

Charakteryzując pojęcie „uzasadnionego interesu społecznego” Sąd Najwyższy we wskazanej uchwale podkreślił, że ustalenie tej przesłanki jest nieodzowne dla wyłączenia bezprawności naruszenia dobra osobistego. W wypadku publikacji prasowych interes ten wyraża się przede wszystkim w urzeczywistnianiu zasad jawności życia publicznego i prawa społeczeństwa do informacji. Dotyczy on sfery życia publicznego, takiej więc, w ramach której można mówić zarówno o istnieniu potrzeby ważnej w demokratycznym społeczeństwie otwartej debaty publicznej, jak i o takim prawie do uzyskiwania informacji, które wymaga realizacji przez środki społecznego przekazu. Z kolei w odniesieniu do pojęcia należytej staranności i rzetelności dziennikarskiej wskazano, że w tym zakresie najistotniejsze znaczenie ma rodzaj i rzetelność źródła informacji (dziennikarz nie powinien opierać się na źródle, którego obiektywizm lub wiarygodność budzi wątpliwości), sprawdzenie zgodności z prawdą uzyskanych informacji przez sięgnięcie do wszystkich innych dostępnych źródeł i upewnienie się co do zgodności informacji z innymi znanymi faktami, a także umożliwienie osobie zainteresowanej ustosunkowania się do uzyskanych informacji. Natomiast na etapie wykorzystania materiałów prasowych istotne jest przede wszystkim wszechstronne, a nie selektywne przekazanie informacji, przedstawienie wszystkich okoliczności i niedziałanie "pod z góry założoną tezę", a także rozważenie powagi zarzutu, znaczenia informacji z punktu widzenia usprawiedliwionego zainteresowania społeczeństwa oraz potrzeby (pilności) publikacji.

Po zapoznaniu się z uzasadnieniem zaskarżonego wyroku podzielić należy zarzuty skarżących, że powyższe kryteria pozwalające na ocenę zgodności z prawem działań pozwanych, naruszających dobra osobiste powoda, nie zostały w tej sprawie rozważone. Chaotyczne i częstokroć oderwane w istocie od materiału dowodowego zgromadzonego w tej sprawie wywody sądu okręgowego nie pozwalają na wyciągnięcie wniosku przeciwnego.

W końcu wskazać należy, że uznając bezprawność dokonanego naruszenia dóbr osobistych powoda sąd orzekających w sprawie o ochronę dóbr osobistych ma obowiązek dokonać oceny żądanych przez powoda środków ochrony w kontekście ich stosowności i adekwatności. Zgodnie z art. 24 § 1 k.c. w razie dokonanego naruszenia dóbr osobistych pokrzywdzony może żądać, aby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Rozstrzygając o roszczeniach niemajątkowych, sąd poza zbadaniem ogólnych przesłanek materialnoprawnych roszczenia, poddaje kontroli również treść i formę żądanych środków ochrony niemajątkowej. Zasadniczą dyrektywą w tym zakresie jest

zasada proporcjonalności i wynikające z niej nakazy, aby zastosowany środek ochrony był przydatny do osiągnięcia zakładanego celu (usunięcie skutków dokonanego naruszenia) oraz istniała konieczność zastosowania w danym stanie faktycznym żadanego środka ochrony, w końcu nakaz, aby orzeczony środek ochrony pozostawał w odpowiedniej proporcji do zakładanego celu. Jak wskazuje się w orzecznictwie Sądu Najwyższego, środki ochrony naruszonego dobra osobistego muszą być adekwatne do samego naruszenia i jego skutków oraz stosowane z uwzględnieniem całokształtu okoliczności sprawy (tak m.in. wyrok z dnia 8 stycznia 1976 r., I CR 237/75; wyrok z 4 lutego 1969 r., I CR 500/67; uchwała z 30 grudnia 1971r., III CZP 87/71). Również to zagadnienie w ogóle nie było przedmiotem rozważań i dociekań sądu rozpoznającego tę sprawę.

Jak przyjmuje się w orzecznictwie, nierozpoznanie istoty sprawy ma miejsce wówczas, gdy sąd pierwszej instancji nie orzekł w ogóle merytorycznie o żądaniach stron, to jest zaniechał zbadania materialnej podstawy żądania pozwu albo pominął merytoryczne zarzuty pozwanego. Wskazuje się przy tym, że przyczyną takiego stanu rzeczy jest najczęściej mylne uznanie przez sąd, że istnieje przesłanka materialnoprawna lub procesowa unicestwiająca roszczenie i nakazująca oddalenie powództwa, ewentualnie odrzucenie pozwu, bez konieczności wnikania w istotę roszczeń strony powodowej i zarzutów podnoszonych w tym zakresie przez stronę pozwaną.

W rozpoznawanej sprawie sąd okręgowy pomimo uprzedniego ustalenia występowania podstawy wznowienia opartej na przesłance nieważności postępowania, zaniechał zarówno zbadania materialnej podstawy żądań pozwu, jak i merytorycznych zarzutów strony pozwanej.

Brak rozpoznania istoty sprawy skutkuje koniecznością uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. Za wydaniem orzeczenia kasatoryjnego w tej sprawie przemawiają także względy konstytucyjne, w szczególności zasada prawa do sądu oraz zasada dwuinstancyjności postępowania sądowego. W tym kontekście Sąd Najwyższy podkreślił, że zarówno prawo do zaskarżenia orzeczenia, jak i związana z nim dwuinstancyjność postępowania, muszą się urzeczywistniać nie in abstracto, ale w stosunku do każdego, kto w danej sytuacji procesowej realizuje przysługujące mu prawo do sądu (zob. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 października 2010 r., III CSK 323/09, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 stycznia 2014 r., V CZ 80/13).

Sąd odwoławczy, również w ramach modelu apelacji pełnej, nie może zastępować całkowicie sądu pierwszej instancji w rozstrzygnięciu poddanej pod osąd sprawy. Jego rola realizuje się w funkcji kontrolnej, a zarazem naprawczej i korygującej w odniesieniu do orzeczenia sądu pierwszej instancji. Rozpoznanie sprawy od początku, co w istocie z uwagi na treść zaskarżonego orzeczenia, musiałoby mieć miejsce w tej sprawie, skutkowałoby sprzecznym z Konstytucją jednoinstancyjnym rozpoznaniem sprawy.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy, sąd okręgowy powinien rozpoznać jej istotę poprzez dokonanie ustaleń faktycznych w zakresie objętym podstawą faktyczną wniesionego powództwa oraz dokonanie ich oceny prawnej w świetle art. 24 k.c. i art. 448 k.c. przy rozważaniu zarzutów podnoszonych przez stronę pozwaną.